

Jego imię zyska batalion. Kim był Władysław Michejda?

Data publikacji: 9.11.2024 15:55

11 listopada 2024 r., podczas odbywających się na Rynku w Cieszynie obchodów Święta Niepodległości, tutejszemu 133 Batalionowi Lekkiej Piechoty WOT nadane zostanie imię oficera Wojska Polskiego Władysława Michejdy (1896-1943). Kim był i jak się zasłużył dla Śląska Cieszyńskiego?

Władysław Michejda (1896-1943) ok. 1935. fot. Wikipedia

Władysław Michejda, lekarz, prawnik i działacz społeczny, poświęcił życie walce o zjednoczenie Śląska Cieszyńskiego. Jego postać przypomina [Książnica Cieszyńska](#) – w postach mgr Agnieszki Laskowskiej.

Chciał się zaciągnąć, ale...

Już w 1914 roku, jako osiemnastolatek zamiast do szkoły – chciał się zaciągnąć do Legionu w Cieszynie, jednak jego przyjęcie zostało odrzucone, gdyż w wojsku służył już jego starszy brat, Tadeusz. W 1915 roku Michejda został powołany do armii austriackiej, gdzie walczył w 100. Pułku Piechoty i został siedmiokrotnie ranny. Jako podporucznik brał udział w przewrocie wojskowym w Cieszynie w 1918 roku, podczas którego pomagał rozbroić niemiecki garnizon.

Szlochał po decyzji Rady Ambasadorów

Po wojnie angażował się w sprawę plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, aktywnie działając w organizacji specjalnych operacji II Oddziału MSWojsk.

Po decyzji Rady Ambasadorów o podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku, Michejda głęboko przeżył rozczarowanie.

- Wydarzenie to boleśnie dotknęło Michejdę, który z wielką nadzieją czekał na pozytywne rozstrzygnięcie plebiscytu. Jak bolesnym rozczarowaniem był 28 lipca, świadczą wspomnienia żony – Stefanii Michejdy, przytoczone przez córkę, Barbarę Michejdę-Pinno - „kiedy we wrześniu 1920 r. w Cieszynie, w hotelu „Pod Jeleniem”, major Ostrowski ogłosił swoim oficerom decyzję Rady Ambasadorów o oddaniu Zaolzia Czechom, w sali zaległa przejmująca cisza. Potem dał się słyszeć szloch mojego ojca” – pisze Agnieszka Laskowska.

Wiara i opór

Jednak mimo to nigdy nie stracił nadziei na ponowne połączenie Śląska Cieszyńskiego. „Dr Michejda nigdy nie przestał wierzyć w możliwość odrodzenia niepodzielnego Śląska Cieszyńskiego” – pisze Agnieszka Laskowska.

W latach 30. zaangażował się w działania Komitetu Walki o Śląsk za Olzą, w którym pełnił rolę wiceprezesa i przewodniczącego sekcji organizacyjnej. Kiedy w 1938 roku Zaolzie zostało przyłączone do Polski, Michejda przeprowadził się do Cieszyna Zachodniego, gdzie kontynuował swoją pracę zawodową jako adwokat.

Podczas II wojny światowej Michejda aktywnie uczestniczył w ruchu oporu, działając w strukturach Związku Odwetu i Armii Krajowej pod pseudonimem „Mit”. Jak wyjaśnia jego córka, Barbara Michejda-Pinno, „wybór tego pseudonimu był przemyślanym posunięciem, łączącym nazwisko «Michejda» z używanym od młodości imieniem

«Wit».

Memoriał nie dotarł, jego aresztowano

Na przełomie 1943/44 pracował nad memoriałem dotyczącym polskości Zaolzia i jego przyszłych granic dla rządu londyńskiego:

- Raport zawierał wykresy, statystyki, mapy dotyczące rozmieszczenia ludności pod względem etnicznym i miał ułatwić rządowi polskiemu prowadzenie rozmów po zakończeniu wojny oraz dowieść polskości Zaolzia. Memoriał został przepisany na maszynie w czterech egzemplarzach i przekazany oficerowi łącznikowemu, który przez Austrię i Szwajcarię miał dostarczyć dokument do Londynu. Niestety, raport nigdy tam nie dotarł. Jak zauważa Barbara Michejda-Pinno, „ojciec pracował na swoją zgubę i daremnie”. Raport wpadł w ręce gestapo, co stało się bezpośrednią przyczyną aresztowania Michejdy, a także powodem późniejszego aresztowania jego żony Stefanii Michejdy, która aż do końca wojny przebywała w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Ravensbrück. – pisze Laskowska.

Więzienie

Aresztowany, trafił do więzienia w Mysłowicach.

- Więzienie w Mysłowicach było piekłem: głód, choroby, robactwo, zaduch i brak światła. Więźniowie leżeli na gołym betonie, a byli traktowani z niezwyklej brutalnością. – pisze Laskowska. Tam, mimo brutalnych warunków, zdobył autorytet wśród więźniów. Z grypsów dowiadujemy się, że „koledzy mnie prosili, abym pozostał, bo dawałem celi trochę obrony przed kalifaktorami”.

„Polakiem zostanę”

Na krótko przed śmiercią Michejda odrzucił propozycję przyjęcia Volkslisty, co mogło uratować mu życie. Zgodnie z relacją współwięźnia - zdecydowanie oznajmił: „Michejdowie byli Polakami i ja Polakiem zostanę”. Został rozstrzelany 29 listopada 1943 roku w KL Auschwitz pod tzw. „ścianą śmierci”.

- Z życia Władysława Michejdy możemy wziąć przekonanie, że prawda, honor i człowieczeństwo na zawsze pozostaną wartościami uniwersalnymi i ponadczasowymi. Odzyskania niepodległości nie doczekał, zjednoczonego Śląska Cieszyńskiego nie mógłby zobaczyć. Był człowiekiem niezwyklej odwagi, poświęcenia i niezachwianej wiary w sprawiedliwość – zauważa Laskowska.

Oprac.NG na podstawie postów zamieszczonych na profilu Książnicy Cieszyńskiej na FB